

nazwiska autorów i tytuły powieści popularnej od czasów Cesarstwa po pierwszą wojnę światową, które uzyskały największe sukcesy wydawnicze i czytelnicze.

Walory poznawcze książki Angenota są bezsporne. Bardziej dociekliwy jej czytelnik mógłby oczekiwać jednak, że typologiczne ustalenia w odniesieniu do struktur powieści popularnej będą miały charakter pełniejszy i całościowy, że genologiczne rozważania o transformacji i krystalizacji gatunków literatury popularnej doprowadza do systematyzujących konkluzji, że, ujawniona przecież w założeniach pracy, więź literatury i paraliteratury wskaże na ich dialektyczne zależności, że zarysowane zostanie miejsce literatury popularnej w polu innych form kultury masowej. Takich niespełnionych oczekiwań można byłoby wskazać więcej. Zadaniem recenzji jest jednak opisać to, co w książce autor przedstawił. Biorąc pod uwagę ten punkt widzenia, trzeba powiedzieć, iż książka Marca Angenota na tle dotychczasowych badań literatury popularnej jest w miarę najpełniejszym studium francuskiej powieści popularnej.

Grzegorz Gazda, Łódź

ŻANRY ŻURNALISTIKI, Kazań 1972, ss. 148.

Wśród radzieckich wydawnictw literaturoznawczych poświęconych zagadnieniom genologii wyodrębnia się grupa prac traktujących o gatunkach związanych z czasopiśmiennictwem. Rozważania nad problemami struktury, rozwoju historycznego i typologii form wypowiedzi publicystycznej stanowią treść takich np. książek, jak *Gazietnyje žanry* K. A. Kowalewa i W. T. Tatarinowa (1955), *Žanry sowietskoi gazety* M. S. Czerepachowa (1959), *Problemy gazetnykh žanrow* (1962), *O publicistikie i publicistach* (1964), *Woprosy žurnalistiki* (1968). Tom *Žanry žurnalistiki* należy do nowszych pozycji dotyczących przedmiotu. Składa się nań siedem rozpraw o charakterze

historyczno-teoretycznym. Ich autorami są pracownicy katedry dziennikarstwa uniwersytetu w Kazaniu. Mozaikowy na pozór zestaw prac odznacza się staranną kompozycją. O jej spójności decydują dwie zasady: 1) chronologiczny układ materiału badawczego i 2) ciągłość wywodu, którego celem, spełnianym przez poszczególne rozprawy, jest ukazanie historycznego charakteru gatunków i dynamiki ich rozwoju, różnorodnych przekształceń, sposobów i zakresu oddziaływania tak na praktykę twórczą, jak na recepcję, określenie wyznaczników gatunkowych artykułu, eseju, kroniki, felietonu, listu. Jako orientacyjne punkty w chronologii materiału (obejmującego czasopisma kazańskie od początków XIX w. po współczesność) i w toku wywodu mogą służyć tytuły rozpraw: *Osobiennosti formirovaniia žanrow publicistiki v kazańskoj pressie pierwoj trieti XIX wieku* (K. N. Kuranow); *Portretnyj očerok v russkoi demokratičeskoj žurnalistike 60–70-ch godov XIX wieku* (Ł. M. Piwowarowa); *Gazietnyje obozrienija N. W. Szelgunowa* (Ł. M. Piwowarowa); *Žanry w gazetie „Czulpan”* (R. M. Nurullina); *Pismo w mnogotirażnoj gazetie* (R. G. Abdullina); *Putiewyje očerki Borisa Gorbatawa* (M. S. Sawielewa); *Žanry fotožurnalistyki* (D. G. Akezurin).

O szczególnych warunkach, w jakich formowały się gatunki publicystyczne w prasie kazańskiej na początku XIX w., i o ich wpływie na strukturę tych gatunków pisze w swoim szkicu Kuranow. Fakt, iż czasopisma wydawane były przez uniwersytet, a autorami materiałów byli profesorowie i adiunkci, zadecydował o rozwoju eseju popularnonaukowego i artykułu o charakterze oświatowo-informacyjnym. Gatunki te różnicowały się pod piórem takich uczonych-publicystów, jak N. I. Łobaczewski, K. F. Fuks, N. S. Arcybaszew. Łobaczewski pisał eseje o wychowaniu, odznaczające się żywością obrazowania, prostotą i walorami etycznymi; eseistykę o zacięciu polemiczno-satyrycznym uprawiał historyk Arcybaszew; Fuks natomiast, antropolog, lekarz, archeolog

i językoznawca w jednej osobie, rozwinął różne postacie szkiców podróżniczych i etnograficznych, najchętniej sięgając po formę listu i dialogu. Wszyscy trzej uważali się za krzewicieli oświaty, stąd w ich dorobku publicystycznym mnogość artykułów popularyzujących osiągnięcia naukowe, przedstawiających związki nauki z praktyką.

O szkicu-portrecie w rosyjskim czasopiśmiennictwie demokratycznym 60–70-tych lat XIX w. pisze Piwowarowa. Źródłem tego rodzaju wypowiedzi doszukuje się autorka w twórczości publicystycznej „fizjologów” (lata czterdzieste), a jego rozwój wiąże się ze wzrostem zainteresowania psychiką ludu. W odróżnieniu od naturalistów demokraci drugiej połowy XIX w. kreślili „portrety” na podstawie obserwacji społecznych i ukazywali człowieka nie jako istotę zdeteminowaną przez fatalizm dziedziczności, lecz jako wytwór określonych warunków bytowych. Owa zmiana perspektywy oglądu przedstawicieli różnych warstw społeczności wiejskiej spowodowała, zdaniem autorki, pojawienie się nowych cech szkicu-portretu, jak mocne zindywidualizowanie typów, charakterystyka bezpośrednia – nie przez autorski komentarz, lecz działanie bohaterów, żywe scenki obyczajowe, dialogi, co w sumie zbliżyło „portret” do opowiadania. Na odchylenia szkicu-portretu w stronę form fabularnych wpłynęła twórczość Gogola, Puszkina, Biełińskiego; od nich również przyjęli eseiści drugiej połowy XIX w. wrażliwość na krzywdę społeczną i umiejętność krytycznej oceny przyczyn zła.

Z historycznego punktu widzenia następna rozprawa – pióra tej samej autorki – stanowi ciąg dalszy rozważań na temat gatunków w publicystyce o charakterze demokratyczno-socjalnym. Tym razem pisze Piwowarowa o „ostatnim Mohikaninie” lat sześćdziesiątych, N. W. Szelgunowie, i jego kronikach zamieszczanych w czasopiśmie „Niedziela” w latach 1872–1876. Cykl 93 kronik pod tytułem *Zamietki prowincjonalnego filozofa* pochodzi z okresu zsyłki Szelgunowa i jest barwnym,

swobodnym przeglądem życia rosyjskiego w małych miasteczkach. Analizując *Zamietki* określa autorka niektóre cechy gatunku zwanego kroniką. Za jeden z podstawowych komponentów tego rodzaju wypowiedzi uznaje fakt: bez konkretnego zdarzenia, bez realistycznego spojrzenia na rzeczywistość kronika przestaje być kroniką. Ważny jest również dobór faktu i właściwe jego zrozumienie, co z kolei pozwala piszącemu osiągnąć dwa cele: w drobnym ułamku życia dostrzec zjawisko ogólne i tak sterować świadomością czytelnika, aby ten wysnuł pożądane wnioski. Już nie jako nieodzowne wyznaczniki kroniki, ale jako indywidualne zalety cyklu Szelgunowa, reprezentującego klasyczne kryształizacje gatunku kronikarskiego, wymienia autorka takie cechy: luźna kompozycja, bezpośrednie zwracanie się do odbiorcy, elementy komizmu, przeplatanie rozważań filozoficznych scenami rodzajowymi, bogactwo obserwacji, skojarzeń, nieoczekiwane zwroty myśli.

Przegląd zawartości czasopisma „Czułpan” („Gwiazda Poranna”), pierwszego radzieckiego dziennika w języku tatarskim, pozwala autorce szkicu Nurullinie przedstawić „skład gatunkowy” gazety o kilkudziesięciotysięcznym nakładzie, ściśle powiązanej z życiem bieżącym, posiadającej sprecyzowany program polityczny. W „Gwieździe Porannej” dominowały więc: różnotematyczny artykuł, felieton o tendencjach satyrycznych, notatka, reportaż, materiały pamiątkarskie i listy robotników. Szczególnym uprzywilejowaniem cieszył się tzw. artykuł wstępny. Analizując kolejne numery tego czasopisma można, zdaniem autorki, prześledzić jego kształtowanie się. Wśród cech charakterystycznych „wstępniaka” wymienia Nurullina: nieokreślonego adresata (jest nim właściwie całe społeczeństwo), polemizność ujawniającą się już w tytułach, język prosty i komunikatywny, umiejętność powiązania wywodu teoretycznego z praktycznym życiem narodu.

Przedmiotem rozważań w następnej rozprawie jest list, nie ten ze zwykłej redakcyjnej „poczty”, lecz list jako ga-

tunek publicystyczny. Jego rozwój i przekształcenia bada Abdullina na materiale wielonakładowej gazety fabrycznej. Polemizując z rozpowszechnionym poglądem, że list „publicystyczny” narodził się współcześnie, autorka stwierdza, iż jest to stara postać wypowiedzi dziennikarskiej, w naszych czasach zyskująca tylko niebywałą popularność, zwłaszcza w prasie zakładowej. Przyczyn rozpowszechnienia listu upatruje we wrodzonej człowiekowi potrzebie epistolarnej. Przeprowadzwszy klasyfikację odmian listu, wyodrębnia jego rysy strukturalne: wszechobecność autorskiego „ja”, które zajmuje w tekście centralną pozycję i na dalszy plan odsuwa fakty, subiektywna interpretacja i ocena zjawisk, zwrot do konkretnego odbiorcy, emocjonalność zachęcająca do współprzeżywania. Konkretność adresata wpływa na wybór faktów, na ich pojmowanie, wreszcie na samą budowę listu. Z genologicznego punktu widzenia rozprawa ta cenna jest ze względu na zawartą w niej próbę ukazania zależności między tematem a gatunkiem.

Jeden z najciekawszych problemów teoretycznych dziennikarstwa – gatunki fotopublicystyki – rozważa w swej rozprawie Akezurin. Poprzedzwszy wywód krótkim zarysem dziejów fotografii w czasopiśmiennictwie (sugestywne uwagi o związkach z malarstwem, od którego fotografia przejmowała środki wyrazu) i przytoczywszy różne metody jej klasyfikacji, autor proponuje, by wśród gatunków fotopublicystyki wydzielić trzy zasadnicze grupy: informacyjną, analityczną i artystyczno-publicystyczną. Podział ów analogiczny jest do podziału tekstów publicystycznych, a to z tego względu, że fotografia w gazecie spełnia tę samą rolę i zaspokaja te same potrzeby co tekst; autor nazywa ją „dziennikarstwem obrazowym”. Najbardziej rozpowszechnione są gatunki informacyjne: foto-notatka, foto-wywiad, foto-reпортаż. Do grupy analitycznej zalicza autor foto-korespondencję, a do artystyczno-publicystycznej – foto-esej i foto-felieton. Wiele uwagi poświęca takim zagadnieniom, jak stosunek fotografii do

tekstu, dobór środków wyrazu wyzyskiwanych przez fotopublicystę do osiągnięcia określonego celu, znaczenie formatu i rozmieszczenia fotografii w czasopiśmie.

Dokonane tu „prześwietlenie” treści *Żanrow żurnalistiki* w bardzo ogólnych zarysach ukazuje bogatą problematykę tomu. Składające się nań analizy, skupione, oszczędne, napisane komunikatywnym językiem, przeznaczone są dla słuchaczy wydziału dziennikarskiego, stąd ich użytkowy charakter. Ten utylizaryzm narzucił autorom pewne ograniczenia. Ich wynikiem jest swoista izolacja rozważań, istniejących niejako w zawieszeniu, poza wszelkimi porównaniami z rozwojem prasy na świecie. Ponadto daje się zauważyć pewna jednostronność w wyborze materiału badawczego, polegająca na preferowaniu czasopism o tendencjach propagandowych. Wielką zaletą omówionych rozpraw jest zastosowana w nich metoda wychodzenia od konkretnych tekstów publicystycznych; one właśnie, a nie abstrakcyjne spekulacje, stanowią podstawę uogólnień tak teoretycznych, jak historycznych.

Irena Sikora-Jokiel, Opole

Charles Grivel, PRODUCTION DE L'INTÉRÊT ROMANESQUE. Un état du texte (1870–1880), un essai de constitution de sa théorie. Seria: *Approaches to Semiotics*, ed. by T. A. Sebeok. Research Center for the Language Sciences, Indiana University, nr 34. Mouton, The Hague–Paris 1973, ss. 428.

Znana, o światowej renomie seria wydawnicza Thomasa A. Sebeoka–Moutona, zawierająca fundamentalne prace lingwistyczne i literackie napisane ze stanowiska semiotycznego (w jęz. francuskim, angielskim i niemieckim), wzbogaciła się o nową pozycję. Wszystkie one stanowią książkowe uzupełnienie znanego czasopisma „Semiotica”.

Praca Grivela, jak sam na wstępie zaznacza, wyrosła z charakterystycznego